

„Budowa kanalizacji sanitarnej na obszarze aglomeracji miasta Marki - Etap II”

Jest kanalizacja, będzie druga stacja uzdatniania wody

Rozmowa z Jackiem Orychem, burmistrzem miasta Marki

Przez ostatnie 4-5 lat Marki były dużym placem budowy, co wiązało się z wieloma utrudnieniami, zarówno dla wykonawców inwestycji, jak i też dla samych mieszkańców. Jak Pan to ocenia?

To prawda, utrudnienia były dość duże, bo też i przedsięwzięcie miało duży zakres. Biorąc pod uwagę zarówno pierwszy etap budowy kanalizacji, jak i drugi, roboty budowlane w sposób permanentny prowadzone były w sumie przez 5 lat. Na pewno każdy z nas doświadczył jakichś niedogodności, ale przy tak dużej inwestycji nie sposób było tego uniknąć. W efekcie większość miasta została skanalizowana.

Czy to oznacza, że Marki mają już rozwiązane problemy wodno-kanalizacyjne?

Na pewno nie. Można powiedzieć, że to nigdy nie kończący się proces, bo przybierają nowi mieszkańcy, powstają nowe budynki, kolejne nowe bloki. Powstają też nowe ulice, więc tę sieć trzeba wciąż rozwijać.

Teraz kończymy drugi etap kanalizacji, w ramach którego powstało dodatkowo 30 km sieci. Miasto się prężnie rozwija, więc przed nami kolejny etap, nad którym już pracujemy.

Przed nami też budowa drugiej stacji uzdatniania wody w północnej części miasta, w Strudze.

Już Państwo pracujecie nad kolejnym etapem, skoro jeszcze jeden nie został zamknięty?

Naturalnie, okres przygotowawczy jest bardzo ważny, a biorąc pod uwagę możliwości pozyskania funduszy zewnętrznych, wydaje się, że jest najważniejszy. Oczywiście, będziemy się starali o dofinansowanie, bo to jest niezwykle potrzebne przy tak kosztownej inwestycji.

W trzecim etapie powstanie, wspomniana wcześniej, kolejna stacja uzdatniania wody. Wskazana jest już lokalizacja, trwają końcowe prace projektowe. Konieczność budowy drugiej stacji wynika ze specyfiki wydłużonego terytorium miasta.

A jak wygląda sytuacja z podłączeniem się do inwestycji zrealizowanej w ramach 2 etapu?

Proces przyłączania się do sieci kanalizacyjnej idzie sprawnie. Mieszkańcy są zainteresowani przyłączeniem się. Wcześniej był przygotowany i wdrożony specjalny program budowy przyłączy. Prowadzone są rozmowy na temat jego kontynuacji, aby zapewnić te same warunki dla mieszkańców podłączających się w ramach pierwszego, jak i drugiego etapu.

Kanalizacja to inwestycja bardzo niewdzięczna, bo z jednej strony rozkopyje się całe miasto, są zniszczone drogi, utrudniona komunikacja, a z drugiej strony jest to inwestycja, której tak na co dzień nie widać, która nie wywołuje tyle radości, co inwestycje kubaturowe, a wręcz przeciwnie, może dodatkowo mieszkańców denerwować. Po wielomilionowych inwestycjach w infrastrukturę podziemną trzeba będzie odbudować drogi, bo



one były odtworzone w bardzo podstawowym zakresie...

Odniosę się do drugiego etapu budowy kanalizacji. Gdy zostałem burmistrzem, kończono realizację tego etapu. Udało się nawiązać dobrą współpracę z wykonawcami prac polegającą na tym, że tam, gdzie Wodociąg Marecki kończył prace kanalizacyjne, my jako urząd miasta włączaliśmy się w celu modernizacji danej drogi, polegającej na odwodnieniu powierzchniowym i położeniu nowej nakładki asfaltowej. Chodzi o to, żeby drogi, które w znacznym stopniu zostały rozkopane, były już kompleksowo zmodernizowane, aby w przyszłości mieszkańcy nie musieli odczuwać podobnego dyskomfortu. W ten sposób udało się zrobić w tym roku ok. 3 km dróg w Markach. Chciałbym, żeby kolejne etapy budowy kanalizacji sanitarnej w Markach były realizowane właśnie w ten sposób.

W styczniu odbędzie się narada koordynacyjna, podczas której zostaną przedstawione plany Wodociągu Mareckiego na najbliższy rok i następne lata oraz urzędu miasta odnośnie infrastruktury drogowej.

Efektom koordynacji prac mają być dobre drogi z kompletną infrastrukturą.

Drugi ważny temat to kwestia odwodnienia ulic, czyli kanalizacja deszczowa...

Od stworzenia sieci odwodnienia w Markach na pewno nie uciekniemy. Wciąż istnieją obszary, gdzie po opadach deszczu występują poważne problemy z odbiorem nadmiaru wody z ulic. Prowadzone są prace koncepcyjne. Trzeba określić obszary, z których woda będzie zbierana oraz wskazać miejsca jej odbioru.

Jeden z elementów tego systemu będzie realizowa-

ny w przyszłym roku. Ogłaszamy przetarg dotyczący modernizacji ulicy Pomnikowej wraz z budową kanalizacji deszczowej. Właśnie w tym rejonie ma powstać kolektor zbierający wodę opadową. Zostanie wybudowana także niezbędna infrastruktura techniczna, dzięki której woda pochodząca z dróg zostanie oczyszczona. W mijającym roku przy wsparciu finansowym z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie przeprowadziliśmy modernizację kilku rowów melioracyjnych. Przygotowane są już kolejne roboty, które

będą wykonywane w 2016 roku w obszarze melioracji i gospodarki wodnej.

Jak oceniliby Pan sytuację w Markach w zakresie gospodarki wodno-ściekowej?

Sytuację oceniam pozytywnie, choć jest jeszcze bardzo dużo do zrobienia. Dostęp do sieci wodociągowej posiada 95% mieszkańców. Kanalizacja sanitarna jest w ciągłej rozbudowie. Natomiast największym wyzwaniem, z którym się mierzymy, nadal pozostaje odwodnienie mareckich ulic.

Dziękuję za rozmowę.

Przed nami nowe wyzwania

Rozmowa z Kajetanem Specjalskim, dyrektorem Wodociągu Mareckiego



Jest Pan powszechnie uważany za twórcę sukcesu mareckiego w obszarze gospodarki wodno-ściekowej. Wodociąg Marecki wybudował bardzo dużą sieć kanalizacyjną, jedną z największych w Polsce, biorąc pod uwagę miasta podobnej wielkości jak Marki...

Dziękuję za miłe słowa, ale należy podkreślić, że na ten sukces pracowało bardzo dużo osób. Bez wątpienia kluczowe znaczenie miały możliwości, jakie się pojawiły po wstąpieniu do UE. Wcześniej realizowane były różne inwestycje, ale ich zasięg nie mógł być duży, bo środki własne były dość skromne. Dopiero projekt budowy kanalizacji współfinansowany z Funduszu Spójności był krokiem milowym w rozwoju infrastruktury kanalizacyjnej w Markach. Ale też nie można zapomnieć, że zanim przystąpiliśmy do realizacji tego projektu, przygotowano w Urzędzie Miasta wiele projektów technicznych, które zostały wykorzystane w realizacji tego dużego przedsięwzięcia, jakim był wspomniany projekt unijny.

Faktycznie zanotowaliśmy olbrzymi przyrost sieci kanalizacyjnej. Proszę sobie wyobrazić, że jeszcze 5 lat temu mieliśmy ok. 12 km sieci kanalizacyjnej, a dziś mamy ponad 190 km.

Wszystko na to wskazuje, że to nie koniec...

Dokładnie tak. Właśnie skończyliśmy II etap budowy kanalizacji, dzięki czemu dołożyliśmy kolejnych 30 km sieci kanalizacyjnej. Pracujemy nad III etapem, przygotowując dokumentację techniczną. Czasu mamy jeszcze trochę, więc na razie korzystamy z naszego zespołu projektowego. Jeśli będzie konieczność szybszego przygotowania dokumentacji, która może wynikać choćby z terminów składania aplikacji o dofinansowanie, to oczywiście zakładamy wsparcie ze strony zewnętrznych projektantów.

A jak wygląda sprawa przyłączy do wybudowanej sieci?

Staraliśmy się, aby ten proces w maksymalnym stopniu ułatwić w różnych wymiarach, aby stanowił on dla mieszkańca jak najmniejsze obciążenie. Stąd też pomysł, abyśmy to my, jako inwestor zastępczy budowali przyłącza, dzięki temu znacząco obniżając cenę jego budowy. Z inspiracji takich beneficjentów jak my Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej stworzył program ułatwiający finansowanie tych przyłączy na preferencyjnych zasadach.

Staramy się, aby ten program był kontynuowany również i dzisiaj, co częściowo już się udało.

Dziękuję za rozmowę.



Dla rozwoju infrastruktury i środowiska



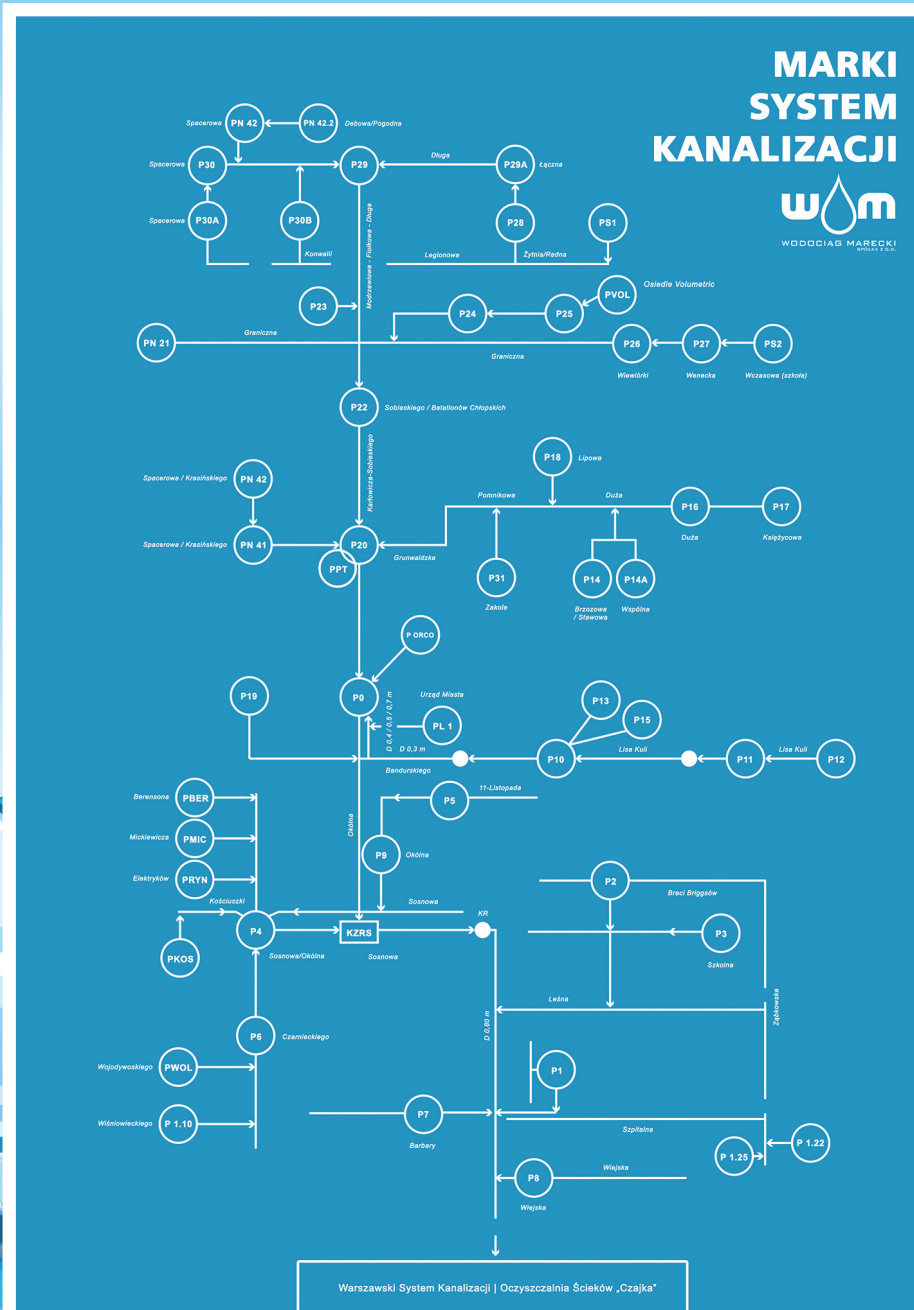
Projekt „Budowa kanalizacji sanitarnej na obszarze aglomeracji miasta Marki - Etap II” w pigułce

- realizowany jest w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko – Oś Priorytetowa I: Gospodarka wodno-ściekowa
- **wartość: 26 138 796,34 PLN (z podatkiem VAT)**
- dofinansowany ze środków Unii Europejskiej - Funduszu Spójności perspektywy
- finansowej 2007-2013, **wartość dofinansowania** wynosi: **10 828 550,60 PLN (bez podatku VAT)**
- Inwestorem/Beneficjentem jest spółka Wodociąg Marecki
- wykonywany jest na podstawie u Umowy o dofinansowanie POIS. 01.01.00-00-020/13-00, podpisanej 15.01.2014r. między Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej a Wodociągiem Mareckim i aneksami do tej umowy

Cel Projektu

rozbudowa już istniejącej sieci (ponad 155 km) zrealizowanej w ramach projektu „Budowa kanalizacji sanitarnej na obszarze aglomeracji miasta Marki” tzw. Etap I) o kolejne ok. 30 km oraz modernizacja już istniejących sieci kanalizacyjnej (ok. 1,5 km) i wodociągowej (ok. 2,6 km)

podłączenie ponad 3,5 tys. osób dla osiągnięcia efektu ekologicznego (czerwiec 2016r.)



Etap II – zakres rzeczowy

Wykonano:

- 28,33 km sieci kanalizacyjnej
- 9 pompowni sieciowych
- 100 pompowni przydomowych

Zmodernizowano:

- 1,49 km sieci kanalizacyjnej
- 2,59 km sieci wodociągowej



Dla rozwoju infrastruktury i środowiska



Aby osiągnąć efekt

wdrożyliśmy Program Podłączeń, w ramach którego:

- działa Zespół Projektowy - projektuje przyłącza dla wszystkich mieszkańców posesji na skanalizowanych ulicach i oferuje dokumentację projektową
- spółka wspiera mieszkańców pozyskując dofinansowanie w formie dotacji i/lub niskooprocentowanej pożyczki.
- umiejętnie skorzystaliśmy z prowadzonego w latach 2011-2013 programu priorytetowego NFOŚiGW „Dofinansowanie przydomowych oczyszczalni ścieków oraz podłączeń budynków do zbiorczego systemu kanalizacyjnego”

Zachęcamy mieszkańców do podłączenia w ramach działań promocyjnych

- publikacje w prasie, konferencje, facebook, gadżety, wystawy
- bierzemy udział w licznych akcjach kulturalno-społecznych w Markach (Finał WOŚP, Bieg Mała Miła Marecka etc.), na których promujemy projekt unijny

Kanalizacja w Markach przed i po projekcie unijnym

Przed rozpoczęciem

inwestycji unijnej (Etap I) w Markach:

- eksploatowano jedynie ok. 12 km sieci kanalizacji sanitarnej i 3 pompownie sieciowe

Po zakończeniu Etapu I,

modernizacji kanalizacji oraz Etapie II:

- jest ponad 190km sieci (w tym ok. 185km nowej) i 45 pompowni sieciowych

Dzięki unijnej inwestycji

- dodatkowo do sieci z Etapu I podłączono ponad 19,700 osób przy dofinansowaniu zasadniczej części podłączeń ze środków NFOŚiGW (ok. 13 mln zł), a podłączenia w ramach Etapu II to kolejne 3,5 tys. mieszkańców obsługiwanych przez Wodociąg Marecki Sp. z o.o.

To nie koniec inwestycji. Planowana jest dalsza rozbudowa kanalizacji sanitarnej rozwój o kolejne 20km (liczymy również na dofinansowanie unijne).



-OPINIE MIESZKAŃCÓW-

Jak zmieniła się sytuacja mieszkańców Marek po podłączeniu się do kanalizacji?

prezes Mirosław Łoniewski

Marecka Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Markach



Kanalizację mamy u nas praktycznie od samego początku.

Kiedy powstawała spółdzielnia i realizowaliśmy nasze budynki, to tu, na

tym terenie była już kanalizacja, więc my cały czas byliśmy podpięci pod nią. Tyle tylko, że była to kanalizacja oparta o przepompownię ścieków, której właścicielem i zarządcą była Fabryka Okładzin Ciernych. Faktycznie wtedy odczuwalne były kłopoty związane ze stanem technicznym zarówno kanałów, jak i samej przepompowni. Był taki okres, kiedy byliśmy regularnie zalewani, szczególnie chodzi o piwnice w budynkach przy Mieszka I 18. W momencie kiedy powstała już nowa przepompownia, sytuacja się poprawiła, szczególnie po tym jak Wodociąg Marecki wykonał przebudowę samych kanałów. W tej chwili mamy naprawdę dobrą sytuację. Nie mamy ani zalewań, ani cofek. Także jesteśmy z tego zadowoleni.

Pod względem finansowym to na pewno jest trochę drożej, ale to wynika z innych uwarunkowań. Nie da się ukryć, że Marki płacą za kanalizację Warszawie, a oprócz tego dochodzą jeszcze koszty własne. Stąd ta różnica.

Mieczysław Wyszomierski

współwłaściciel

Domu Opieki Pensjonat TIM

Jeśli chodzi o odprowadzanie ścieków to sytuacja diametralnie się zmieniła. Dlatego, że jest to duża wygoda, nie trzeba pilnować czy szambo jest już pełne i w ostatniej chwili wzywać szambiarke. Muszę przyznać, że na początku były kłopoty z przepompownią, gdyż często się zapychała. Teraz wszystko działa bez zarzutu.

Natomiast problemem może być to, że nie wszyscy się podłączyli, co może powodować pewien dyskomfort.

W tej okolicy byliśmy pod-



łączeni jako pierwsi. Mimo że to jest kosztowne, to jest naprawdę korzystne rozwiązanie. Prawdę mówiąc nie rozumiem, dlaczego inni się nie podłączają.

dyrektor techniczny

Ryszard Korotko

Przychodnia Zdrowia ESCULAP

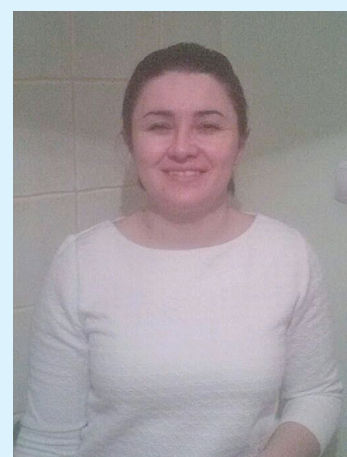


W przypadku naszego zakładu – przychodni zdrowia ESCULAP Sp. z o.o. podłączenie do kanalizacji ma same zalety. Podstawowym problemem, jaki był do czasu podłączenia zakładu do instalacji kanalizacyjnej była konieczność opróżniania szamba w dni, gdy przychodnia była nieczynna – czyli w soboty. Wypompowanie nieczystości następowało 3-4 razy w miesiącu. Problemy występowały w miesiącach deszczowych, gdy do szamba dostawały się wody opadowe z parkingu, wtedy należało wypompowywać szambo dużo częściej. Przy rzetelnym wypompowywaniu całości ścieków z szamba koszty opłat za kanalizację okazują się dużo niższe. Poza tym nikt nie rozjeżdża nam parkingu, nic się z beczki nie wylewa, unikamy wszechobecnego nieprzyjemnego zapachu oraz unikamy konieczności monitorowania stanu szamba.

Kanalizacja w Markach to świetna inwestycja. Znacznie ułatwiła nam życie i uczyniła je bardziej wygodnym. Sprawiała, że oszczędniej gospodarujemy wodą, a co za tym idzie, dbamy o środowisko. Dodatkowo, zniknął problem, nieszczelnych szamb i nielegalnie odprowadzanych ścieków, które zwłaszcza w porze letniej wydzielały nieprzyjemny zapach. Szczególnie pozytywne znaczenie ma kanalizacja w terenach bardzo zurbanizowanych, gdzie zabudowa jest stosunkowo intensywna. Przy niewielkich działkach i wąskich uliczkach przejazd wozem asenizacyjnym wymagał od kierowców niemalże aptekarskiej precyzji. Kanalizacja miejska ten problem kapitalnie rozwiązuje.

Katarzyna Powierża

mieszkanka centralnej części Marek



Dla rozwoju infrastruktury i środowiska